

NIEPOWODZENIA I OSIĄGNIĘCIA SZKOLNE DZIECI

Pojęcie powodzenia i niepowodzenia w nauce szkolnej możemy i musimy rozpatrywać zawsze łącznie. W nauczaniu bowiem, kiedy kończy się powodzenie, wówczas zaczyna się niepowodzenie – i odwrotnie. Jednym z głównych celów dydaktycznych jest skuteczność nauczania, co wyraża się powodzeniem dziecka w nauce. Pociąga to za sobą konieczność zwalczania niepowodzeń i ich skutków.

A. Lewicki wyraża przekonanie, że uczeń powinien dysponować „wiadomościami i umiejętnościami oraz posługiwaniem się nabytymi wiadomościami przy rozwiązywaniu zadań”. W. Okoń osiągnięcia szkolne określa jeszcze szerzej. Na pierwszy plan wysuwa „wiadomości, nawyki, poglądy i przekonania”. Pojęcie niepowodzenia można najogólniej zdefiniować jako „stan, w jakim znalazło się dziecko na skutek niespełnienia wymagań szkoły”. Wymagania te są bardzo różne, co uwidacznia się przy zmianach szkoły przez dzieci i przy różnych egzaminach wstępnych. Całkowite ujednolicenie wymagań i poziomu szkół jest niemożliwe. Ogólnikowe określenie powodzenia i niepowodzenia w nauce powoduje wiele kontrowersji i dlatego walka z niepowodzeniem jest taka trudna. Gdyby dało się sprecyzować co w każdej klasie uczeń musi umieć, to braki w określonych przedmiotach świadczyłyby o niepowodzeniach dziecka. Niestety próby określenia zakresu wyników, jakie uczeń musi osiągnąć, nie udały się.

J. Konopnicki wysunął tezę, że „jeżeli chcemy skutecznie walczyć z niepowodzeniem dzieci w nauce, musimy tak określić wymagania, czyli wyniki pracy szkoły i dziecka, aby były one jednoznacznie rozumiane przez

wszystkich. Nie powinny budzić żadnych wątpliwości zarówno w odniesieniu do ich treści i jakości, jak i do ich rozmiarów”.

W materiale programowym szkoły można wyróżnić wiadomości podstawowe, bez znajomości których nie można osiągnąć powodzenia w nauce szkolnej. Braki w wiadomościach podstawowych, które można dokładnie określić, będą dla nas miernikiem niepowodzenia i jego rozmiarów. Mierniki te mogą i muszą być jednakowe dla wszystkich szkół, a więc mogą być jednakowo interpretowane i porównywalne.

Niepowodzenia szkolne to nie jest proces szybkiego przejścia od zadowolającego stanu wiedzy ucznia, do bardzo niskiego lub obniżonego. Zanim te braki w wiadomościach wystąpią, muszą zaistnieć sytuacje sprzyjające ich powstawaniu. Ponadto przed ich ujawnieniem się muszą się one przez dłuższy czas kumulować. Można więc stwierdzić, że niepowodzenie to proces trwający dłużej lub krócej, proces zaczynający się w momencie dla nikogo nieznanym, ale na pewno przełomowym dla dziecka. W toku tego procesu obserwujemy z jednej strony naturalny wzrost braków w wiadomościach, a z drugiej zmiany w zachowaniu się dziecka, czyli symptomy psychologiczne.

Proces niepowodzeń jest zjawiskiem nasilającym się, a więc można wyróżnić w nim pewne fazy. W. Okoń wyróżnia w procesie dwie główne fazy, dzieląc powodzenia na ukryte i jawne. Niepowodzenia ukryte prowadzą zazwyczaj do niepowodzeń jawnych. Wskazuje na to Cz. Kupisiewicz, który wyróżnia siedem faz rozwoju niepowodzeń. Pierwsze dwie fazy to okres niepowodzenia ukrytego.

W pierwszej fazie pojawiają się pierwsze braki w opanowaniu materiału, stopniowo stają się one coraz większe, jednocześnie występują pierwsze oznaki niezadowolenia ze szkoły i negatywnego do niej stosunku. Są one najczęściej wynikiem tego, że dziecko nie rozumie czegoś na lekcji, nie może nadażyć za jej tokiem i pierwszy raz w życiu stwierdza, że inni są lepsi. Ponieważ program jest oparty na zasadzie stopniowania trudności, braki będą narastać, aż przyjdzie

moment, że wystąpią już zupełnie wyraźne dla rodziców i nauczycieli symptomy psychologiczne. Będzie to najpierw brak zainteresowania na lekcjach, a potem brak chęci do nauki.

W drugiej fazie zauważyć można zaawansowane braki w wiadomościach, chociaż dziecko wciąż jeszcze uchodzi za dobrego ucznia. Dziecko na tym etapie rozwoju niepowodzeń szkolnych, ma braków już tak dużo, że nawet przy najlepszej woli nie może korzystać w normalny sposób z nauki szkolnej. Ucieka się więc do różnych sposobów oszustwa, z których najważniejszym i najbardziej symptomatycznym jest odpisywanie prac domowych. Ta faza jest zwana fazą opóźnienia programowego.

W trzeciej fazie szkoła zauważa już braki i wystawia pierwsze oceny niedostateczne. Niepowodzenie szkolne staje się jawne. Często tu rozpoczynają się pierwsze oficjalne próby walki z niepowodzeniami szkolnymi. Czasem jest to bunt przeciw autorytetowi albo bójki, wrzaski i inne łagodniejsze formy agresywności. W innym przypadku dziecko w wyniku ustawicznych braków powodzenia w nauce wycofa się z aktywnego udziału w życiu klasy i „zamknie się w sobie”. Wyraża się to całkowitą niechęcią do szkoły graniczącą z nienawiścią (to często prowadzi do wagarowania) oraz różnymi formami negacji w pracy szkolnej.

Faza czwarta to drugoroczność będąca jawnym przyznaniem się szkoły do bezsilności, a zarazem otwarciem uczniowi drogi do wykolejenia się. Drugim obok drugoroczności rodzajem niepowodzeń jest odsiew szkolny, a więc zjawisko całkowitego przerwania nauki przed ukończeniem szkoły. Niepowodzenie w nauce to niewątpliwie jedna z głównych klęsk społecznych. Społeczne niebezpieczeństwo niepowodzenia w nauce ma trzy aspekty: ekonomiczny, pedagogiczny, psychologiczny. Drugorocznicy obniżają jakość pracy swoich aktualnych nauczycieli.

Pedagogiczne skutki niepowodzenia w nauce znajdują wyraz w drugoroczności, w odsiewie oraz w brakach wiadomości szkolnych, u tych

młodych ludzi, którzy legitymują się dowodami ukończenia takiej szkoły. Braki w podstawowych wiadomościach uczniów prowadzą do ignorancji, co musi się przecież odbić w przyszłości na jakości ich pracy. Społeczne skutki odsiewu, zwłaszcza na terenie szkoły podstawowej, która obejmuje młodzież podlegającą obowiązkowi szkolnemu są niebezpieczne. Należy do nich przede wszystkim stałe zwiększanie szeregów ludzi niewykwalifikowanych, nieprzystosowanych do życia w nowoczesnym społeczeństwie. Ludzie ci mając mniejsze szanse we współzawodnictwie z innymi, bardzo często się wykolejają i łatwo wpadają w kolizję z normami życia społecznego.

Cz. Kupisiewicz do przyczyn niepowodzeń szkolnych dzieci zaliczył: niechętny stosunek do nauki, nieodpowiednie zachowanie się w szkole, lenistwo oraz czynniki od uczniów względnie niezależne, czyli zła atmosfera wychowawcza w rodzinie, długotrwała choroba, różnorodne niedostatki w dydaktyczno – wychowawczej pracy szkoły.

Szczególnie ważna jest atmosfera wychowawcza w rodzinie. Tworzą ją dorośli, a rolę decydującą odgrywają tu właściwości i walory rodziców, ich osobisty stosunek do siebie, do własnego życia, stosunek do wartości. Za wymienieniem atmosfery życia rodzinnego na pierwszym miejscu przemawia to, że na jej tworzenie wpływają wszystkie składniki rodzinnej egzystencji, równocześnie ona sama wpływa na kształtowanie się nowych sytuacji i rzutuje na całokształt funkcjonowania rodziny.

Nie wystarczy systematycznie posyłać dziecko do szkoły. Nie wystarczy wymagać od niego dobrych ocen. Bardzo ważna jest troska rodziców o jego wszechstronny, prawidłowy rozwój psychiczny. O powodzeniu szkolnym decyduje także ogólna atmosfera, jaka panuje w rodzinie, atmosfera spokojna, wolna od nadmiernych napięć, nacechowana życzliwością do dziecka, a równocześnie kulturalna.

Czynnikami wywierającymi wpływ na efekty uczenia się, są środowisko szkolne i domowe ucznia. Pomiędzy wymaganiami szkoły i domu nie powinno

być rozbieżności, a wszystkie problemy, zarówno wychowawcze jak i dydaktyczne, należy rozwiązywać na płaszczyźnie porozumienia. Wpływ środowiska domowego na osiągnięcia uczniów w szkole jest różny. Są rodzice, którzy w dużym stopniu interesują się nauką dziecka, przywiązują dużą wagę do jego osiągnięć i to poważnie wpływa nie tylko na uzyskiwane rezultaty, ale również na jego stosunek do nauki. Są również inni rodzice, którzy całą odpowiedzialnością za wychowanie i kształcenie ich dzieci obciążają szkołę, a sami włączają się tylko w sytuacjach konfliktowych lub awaryjnych. Sprzyjająca atmosfera domowa, serdeczny stosunek rodziców do dziecka, rozumienie wartości nauki, wszystko to składa się na sytuację wpływającą na wyniki w nauce. Pozytywny stosunek rodziców do nauki i traktowanie jej jako ważnej czynności kształtuje prawidłową postawę dziecka do szkoły i do tego, co się w niej dzieje. Rodzice powinni właściwie organizować dzieciom czas przeznaczony na naukę w domu, ich dbałość i opieka nad dzieckiem wpłynie pozytywnie na efekty uczenia się. Jeśli dziecko ma silną motywację i chce się uczyć, przejawia zainteresowanie nauką, ale nie ma odpowiednich warunków do nauki w domu, jego osiągnięcia zaczynają się zmniejszać, a motywacja słabnie.

Społeczne niebezpieczeństwo niepowodzenia w nauce ma trzy aspekty: ekonomiczny, pedagogiczny i psychologiczny. Najbardziej uchwytne jest czynnik ekonomiczny. Koszt kształcenia jednego ucznia w szkole podstawowej jest wysoki, w gimnazjum i szkole średniej, koszt ten się bardzo zwiększa. Wystarczy liczbę ewentualnych drugorocznych pomnożyć przez średni koszt kształcenia, a otrzymamy pokaźną liczbę zmarnowanych pieniędzy. Należy również wspomnieć o egzaminach i odsiewie i przeliczyć, ile pieniędzy kosztują społeczeństwo nieudane posunięcia pedagogiczne.

Bardziej niebezpieczne społecznie są skutki pedagogiczne i psychologiczne. Pedagogiczne skutki niepowodzenia w nauce znajdują wyraz w drugoroczności i odsiewie oraz w brakach w wiadomościach szkolnych u tych młodych ludzi, którzy legitymują się dowodami ukończenia szkoły. Braki w podstawowych

wiadomościach uczniów prowadzą w konsekwencji do ignorancji i dyletantyzmu, co odbija się na jakości ich przyszłej pracy. To samo można powiedzieć o skutkach psychologicznych. Niepowodzenie w nauce szkolnej, jak każdy zresztą brak sukcesu, nie może wzmagać entuzjazmu do dalszej pracy. Wprost przeciwnie, musi zabijać chęć do poznawania wysiłków i prowadzić do obniżenia efektywności wykonywanej pracy. Problem niepowodzenia w nauce jest problemem indywidualnym i społecznym. Indywidualnym, bo dotyczy jednostki, która z tej przyczyny cierpi – nie mogąc podołać zadaniom, jakie inni bez wysiłku wykonują – popada w stan noszący nazwę „frustracji”. Niezadowolenie z siebie i brak zaufania we własne siły muszą obniżać wydajność pracy ucznia. Społeczne skutki niepowodzeń szkolnych to gorsza jakość pracy wielu jednostek, to niepotrzebne i nieuzasadnione konflikty między nimi, to wzrastające bez przerwy liczby zachorowań psychicznych, to wreszcie całkowite wykołajenie, którego społeczeństwo nie umie zwalczać.